

Kto się boi filozofii?

Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

Jakiś czas temu prasa informowała o listach protestacyjnych pracowników naukowych i studentów filozofii polskich uniwersytetów skierowanych do Ministerstwa Edukacji Narodowej przeciwko wykreśleniu propedeutyki filozofii z programu nauczania w szkołach średnich. Decyzję skreślenia podjął, arbitralnie i wbrew opinii środowisk akademickich, jeszcze minister Mirosław Handke.

Od momentu wprowadzenia lekcji religii katolickiej do szkół (o innych religiach nie słyszałem) wiadomo było, że usunięcie propedeutyki filozofii jest tylko kwestią czasu. Filozofia (połączenie greckich wyrazów *fileo* + *sophia* czyli **miłość mądrości**) do prawdziwego poznania wymaga logiki myślenia i nie znosi dogmatów a religia opiera się wyłącznie na dogmatach i na tle obecnej wiedzy o człowieku upodabnia się już do bajek dla dzieci.

W moim gimnazjum i liceum im. Władysława IV w Warszawie tuż po wojnie istniały obok siebie: propedeutyka filozofii, której wykładał prof. Janusz Lubicz-Borowski i religia, wykładana przez ks. Szczepana Blezienia. Panowie byli w stałym przedmiotowym konflikcie, a my mieliśmy okazję oceniać argumenty i wyrabiać sobie niezależne poglądy. Prof. Borowskiego szanowaliśmy niezwykle, a zeszyt z jego lekcji, jako jedyny z tamtego okresu, zachowałem do dzisiaj, chociaż od matury minęło 51 lat. Profesor był bardzo wymagający a jednocześnie potrafił nas zachęcić do swojego przedmiotu, szczególnie przez podanie na początku żartobliwej definicji: — *Filozofia jest to nauka, która pozwala człowiekowi być nieszczęśliwym w bardziej inteligentny sposób.* Z pasją wtedy czytaliśmy książki Bertranda Russella, Władysława Tatarkiewicza, Artura Schopenhauera, czytaliśmy i chodziliśmy do teatru na sztuki G.B.Shawa, czytaliśmy wychodzący wówczas miesięcznik „Problemy” w którym było dużo artykułów na temat Teorii Darwina i początków rozwoju człowieka na ziemi. Ksiądz miał ogromne problemy, żeby wyjaśnić nam logicznie sprawy w zadawanych mu po takich lekturach pytaniach, a my mieliśmy satysfakcję, że nie mógł sobie z tym poradzić i często kończyło się na zdenerwowaniu i nazywaniu nas niedowiarkami i bezbożnikami. Oczywiście zarzucał, że to prof. Borowski ma na nas taki zgubny wpływ. Jakżeż łatwo mają obecni katecheci w szkołach, gdy nikt nie zadaje „głupich pytań” na które bardzo trudno odpowiedzieć, bazując na dogmatach wiary katolickiej, a przekaz pseudowiedzy religijnej jest raczej tylko jednostronny w kierunku katecheta — uczeń.

Niemniej zmieniły się czasy i znane są ogólnie fakty przepraszając Kościół: - za prześladowania Galileusza i tym samym uznanie teorii Kopernika (w 23 lata po wylądowaniu Amerykanów na księżycu!), — za wojny krzyżowe i popełnione w ich czasach zbrodnie, — za Inkwizycję, torturowanie oraz mordowanie w sposób bezwzględny inaczej myślących i chorych psychicznie, uznawanych za opętanych przez szatana, — uznanie w końcu teorii ewolucji Darwina, która ma się nijak do opowiadania o Adamie i Ewie.

Do wyjaśnienia poza tym pozostaje jeszcze mnóstwo spraw. Ostatnio istnieje przecież poważne podejrzenie, że Kościół korzystał w czasie wojny z pracy niewolniczej jeńców wojennych i ludzi wywożonych przez Niemców do pracy przymusowej [1], co nie jest zresztą dziwne znając jego poparcie dla Hitlera, Mussoliniego i Franco. Wyjaśnienie wymaga również rola Kościoła w przerzutach zbrodniarzy hitlerowskich z Europy do innych krajów w celu uniknięcia przez nich odpowiedzialności za zbrodnie wojenne. Dochodzi do tego pytanie za jakie pieniądze i co się z nimi stało. To wszystko powoduje ogromne podważenie zaufania i rodzi wątpliwości co do prawd i rzetelności głoszonych przez Kościół.

Obecna młodzież ma jednak znacznie szerszy dostęp do wiedzy przy pomocy obecnych środków masowego przekazu z Internetem włącznie. Wychodzi mnóstwo pism młodzieżowych na które, na szczęście, Kościół nie ma wpływu, a one publikują masowo artykuły o seksie i różnych światopoglądach. To niepokoi Kościół najbardziej. I nie pomoże zakaz lekcji z propedeutyki filozofii czy uświadczenia seksualnego. Młodzieży na nabożeństwa do kościoła przychodzi coraz mniej. Kościół sięga nawet po wypróbowane komunistyczne metody sprawdzania udziału w niedzielnych mszach przez katechetów przy pomocy wydawanych w kościele po nabożeństwie kartek kontrolnych do okazania katechecie w szkole. Projektuje się nawet wprowadzenia stopnia z religii do średniej oceny ucznia, stawiając tym samym

niebiorących udziału w tych lekcjach na gorszej pozycji.

Widzimy w Kościele ogromny przerost formy nad treścią (wielkie i przebogate, kapiące od złota spotkania z Papieżem, nawołującym do posłuszeństwa, pokory i ubóstwa, przypominają jako żywo złoty młodzieży socjalistycznej z czego przecież nic nie wynikało, ustrój i tak upadł). Irytacja Kościoła z powodu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Owsiaka, która gromadzi więcej młodzieży niż imprezy kościelne, dowodzi nieskuteczności działania i wielkiego niepokoju hierarchii kościelnej. Czy takie zakazy spowodują chętniejsze garnięcie się owieczek (do strzyżenia!) do Kościoła, bardzo w to wątpię.

Dlatego podpisuję się pod apelami i listami protestacyjnymi pracowników akademickich w sprawie lekcji propedeutyki filozofii w szkołach średnich. Optymistycznie dla mnie zabrzmiała informacja, że niektóre uniwersytety w kraju nie zgodziły się na otwarcie w ich murach wydziałów teologicznych. Jest to zrezygnowanie z udziału księży w senatach tych uczelni oraz kontroli i nacisku Kościoła na programy studiów i struktury uczelni.

[Opublikowano: FiM 28/2000.]

Zobacz także te strony:

[Sposób na Sokratesa](#)

Przypisy:

[1] Obecnie jest to już pewne. - przyp.red.

Wiesław Jaszczyński

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3097) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3097>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl